

W sobotę przebywający w Bonn przedstawiciele Komisji Europejskiej i niemieckich ministrów Schroedera, Bonnera, Scheela oraz przewodniczącego frakcji parlamentarnej CDU, Helmuta Kohla, rozmawiali z Jeanem-Benoîtem Fontenayem, wiceprezidentem Komisji Europejskiej. W sobotę przebywający w Bonn przedstawiciele Komisji Europejskiej i niemieckich ministrów Schroedera, Bonnera, Scheela oraz przewodniczącego frakcji parlamentarnej CDU, Helmuta Kohla, rozmawiali z Jeanem-Benoîtem Fontenayem, wiceprezidentem Komisji Europejskiej.

Czombe znów zdobył chwilę oddechu

Wojska ONZ wstrzymały akcję w Katandze

Komunikaty frontowe z Katangi zamilkły. Akcja ofensywna ONZ została powstrzymana.

Rzecznik ONZ w Nowym Jorku oświadczył oficjalnie, że wiadomości o ofensywie na Kolwezi „pozbawione są wszelkich podstaw”. Rzecznik dodał, że wzięcie Jadotville spowodowane zostało tym, iż mer tego miasta zwrócił się do kwatery ONZ w Elisabethville z prośbą o pomoc.

DLACZEGO PRZERWANO AKCJĘ PRZECIW CZOMBEMU?

By odpowiedzieć na to pytanie, warto przytoczyć korespondencję przedstawicieli agencji TASS w Nowym Jorku. Stwierdza on, że państwa kolonialistyczne uzyskały swoje: operacja wojsk ONZ w

Katandze została, jak na razie, przerwana. Czombe zdobył znów chwilę oddechu, którą wykorzystać może dla przegrupowania swych wojsk.

W tym samym czasie w centrali ONZ w Nowym Jorku, przedstawiciele państw kolonialistycznych wywierają potężny nacisk na sekretarza generalnego ONZ, żądając, by stworzył warunki dla „rokowań” Czombe z centralnym rządem Kongo. Celem tych zabiegów jest zapewnienie Czombemu dłuższego okresu swobody i równocześnie wymuszenie nowych ustępstw ze strony kierownictwa ONZ, jak i centralnego rządu Kongo. Główne zadanie, jakie postawił sobie państwa kolonialistyczne. Anglia i Belgia, streszcza się w tym, żeby wszelkimi środkami ochronić swego agenta, Czombe, jako szefa prowincjonalnego rządu Katangi, w wypadku, gdyby w końcu udało się zrealizować połączenie Katangi z Kongiem w formie luźnej federacji.

Stany Zjednoczone, wykorzystując sprytnie ofensywę wojsk ONZ w Kongo, wywierają wyraźny nacisk na swych partnerów z NATO, żądając od nich większej ustepliwości w podziale bogactw Katangi. Atut, jakim operują — brzmni: jeśli te państwa zgodzą się na podział bogactw, wówczas USA podejmą kroki dla ochrony Czombe. Zostało to wyraźnie powiedziane w oświadczeniu departamentu stanu, który zaznaczył, że rząd Stanów Zjednoczonych „nie zamierza pozbawić pana Czombe miejsca w przyszłym, politycznym życiu Kongo”.

NOTA RZĄDU BELGIJSKIEGO

W piątek wieczorem opublikowany został w Brukseli i w siedzibie ONZ w Nowym Jorku komunikat oficjalny rządu belgijskiego, wyrażający „zaniepokojenie tego rządu

z powodu sprzeczności, jakie zaistniały między zapewnieniami sekretarza generalnego ONZ a rozwojem wypadków w Katandze”. Komunikat stwierdza, że rząd belgijski życzy sobie powrotu Czombe do Elisabethville i zapewnienia mu miejsca szefa rządu prowincjonalnego.

A CO NA TO ADOULA?

Korespondent UPI wskazuje na gorączkową działalność dyplomatyczną reprezentacji W. Brytanii w Kongo, która stara się przekonać rząd kongijski, że „rząd brytyjski popiera w pełni plan U Thanta dotyczący zjednoczenia Kongo”. Ambasador brytyjski w Leopoldville, Derek Riches, spotkał się w tym celu z kongijskim ministrem spraw zagranicznych Justynem Bomboko i przedstawicielem ONZ Robertem Gardinerem. Jednakże — twierdzą dobrze poinformowane koła w stolicy Kongo — cały problem polega na tym, czy premier Adoula zgodzi się na Czombe nawet jako premiera prowincji Katanga. Zdaniem tych kół, Adoula się nie zgodzi. (PAP)

Dzisiaj plebiscyt w Brazylii

W niedzielę 6 bm. w Brazylii odbędzie się plebiscyt, w którym 18 milionów obywateli uprawnionych do głosowania wyrazi swój stosunek do zmiany konstytucji przeprowadzonej podczas ciężkiego kryzysu politycznego we wrześniu 1961 roku.

Siłły demokratyczne wypowiadają się przeciwko wniesionej wówczas do konstytucji poprawce na podstawie której w 1961 roku wprowadzono ustrój parlamentarny na miejsce ustroju prezydenckiego.

Reakcja wzywa wyborców, by wstrzymali się od głosowania, które w Brazylii jest obowiązujące, lub też głosowali za zachowaniem poprawki. (PAP)

Reorganizacja związków zawodowych w Jugostawii

Na plenum Centralnej Rady Jugosłowiańskich Związków Zawodowych, które odbyło się 4 bm. uchwalono zreorganizować związki zawodowe. Liczba związków branżowych zostanie zmniejszona z 14 do 6. Konferencje związków branżowych i organizacji związkowych odbywać się będą co dwa lata. (PAP)

Ciężki rok bońskiej polityki

Na tle powszechnie raczej optymistycznych prognoz na rok 1963, postawa kół politycznych Bonn odcina się swoim, skrajnym nierzalnym pesymizmem.

Nie, żeby zachodniomiejscowa ocena sytuacji odbiegała zasadniczo od tej, jaka daje prasa światowa. Tylko, że objawy odprężenia, które budzą gdzie indziej uzasadnione nadzieje na przyszłość, w Bonn rejestrowane są z wyraźną obawą.

Ponadto Republika Federalna ma swoje własne, wewnętrzne kłopoty, zarówno polityczne, jak i gospodarcze, z którymi nielato przyjdzie się uporać w bieżącym roku.

Wydarzeniem, które już dziś rzuca swój cień na całą politykę bońską, jest przede wszystkim przewidziane na jesień ustąpienie kanclerza Adenauera. Budzi ono niewesołe refleksje w prasie zachodniomiejscowej, i to z niejednego powodu.

Kanclerz, jak wiadomo, dał raz jeszcze do zrozumienia (w wywiadzie dla amerykańskiej rozgłośni CBS), że nie czuje się związany żadnym terminem czy konkretnym zobowiązaniem. Jeśli zaś Adenauer ponownie będzie stawiał opór powszechnemu żądaniu, aby złożył swój urząd, wówczas Bonn nieuchronnie czeka największy kryzys polityczny w dotychczasowej historii NRF.

Również sprawa kandydata na fotel kanclerski jest nadal otwarta. Minister Erhard, którego wysuwała obywateli partia koalicyjnych, jest z uporem zwalczany przez swego, długoletniego szefa, posiadającego jeszcze w zanadrzu niejedną zatrutą pocisk przeciwko niemu osobom. Kilkakrotnie publiczne wystąpienia Adenauera, dyskwalifikujące dotychczasowego ministra gospodarki, jako kandydata na urząd kanclerski, nie pozostały bez skutku. Toteż w Niemczech zachodnich zakłada się milcząco z góry, że Erhard będzie kanclerzem tylko

na okres przejściowy, dopóki któryś z pozostałych, spornych kandydatów, nie wysunie się jednocześnie na pierwsze miejsce.

inna, może jeszcze ważniejsza kwestia, jaka wyłania się w związku z ustąpieniem Adenauera, poruszyła niedawno „Frankfurter Allgemeine Zeitung”: co miało być początek z „praktyką konstytucyjną”, jaka wytworzyła się za czasów Adenauera. Chodzi tu o tzw. demokrację kanclerską, czyli taką interpretację ustawy zasadniczej, która przyznaje kanclerzowi nieomal nieograniczoną władzę w kształtowaniu, zwłaszcza zagranicznej polityki rządu.

Istniejąca w tym względzie praktyka, wyrażona przykrotożną została do osoby Adenauera. Nie ulega zaś wątpliwości, że zarówno CDU, jak i ministrowie, oraz Bundestag, jako całość, mają dość kuratel kanclerskiej nad życiem politycznym Republiki Federalnej. Na tym m. in. polega kryzys systemu, wywołany aferą „Spiegla”.

Nowy kanclerz będzie więc musiał ułożyć swoje stosunki z innymi, ustawowymi organami władzy państwowej na innych zasadach, niż to czynił Adenauer, korzystając z autorytetu długoletniej władzy, i to w warunkach dość pomyślnych dla NRF. Jaka wykształci się w tej mierze nowa „praktyka konstytucyjna”, będzie zależało od wyników wewnętrznych rozgrywek o przyszłe oblicze polityki zachodniomiejscowej.

Nie najlepiej przedstawiają się również prognozy gospodarcze na rok bieżący. Już dziś wiadomo na pewno, że budżet w roku bieżącym zostanie przekroczony o pół miliarda marek, w związku z zwiększeniem wydatków na cele zbrojeniowe. Już dziś jednak przewiduje się dalsze korekty w budżecie Bundeswehry — rzecz jasna, w kierunku zwiększenia wydatków. Towarzyszą temu widoczne oznaki zastój w koniunkturze. „Czasy wielkich sukcesów i łatwych, rekordowych zysków minęły” — stwierdził niedawno prezydent związków zachodniomiejscowych przemysłowców — Fritz Berg.

Bonn najbardziej niepokoi, że wszystkie te oznaki, nadchodzących wewnętrznych trudności politycznych i gospodarczych mnożą się w czasie, kiedy sytuacja międzynarodowa układa się zgola nie po myśli polityki zachodniomiejscowej. „Przed dwoma jeszcze laty, jeszcze przed rokiem — pisał Sebastian Haffner w „Die Welt” — można sobie było wyobrazić, że wkrótce już uda się utworzyć między Ameryką i Niemcami partnerstwo pomiędzy równymi. Albo też, że Europa, jako trzecia, lub czwarta mocarstwo, stanie znów na własnych nogach. W roku 1963 jednak krzywe rozwoju potęgi amerykańskiej i europejskiej nagle znów się rozszły w sposób zaskakujący”.

Jeśli w miejsce „Europy” wstawimy tu Niemcy zachodnie, które zresztą miał na myśli autor, w cytowanym tu zdaniu znajdziemy wierne odbicie obaw, jakie żywi Bonn przed supremacją Waszyngtonu, w momencie, kiedy w NRF „wszystko poszło na opak”. Jak pisał Haffner.

Na okoliczność wskazuje na znaczenie, jakie dla Bonn posiadają, zapowiedziane na styczeń wizyty Adenauera w Paryżu i Schroedera w Londynie. I w jednym i w drugim wypadku, politycy bońscy szukają porozumienia z naturalnymi przeciwnikami amerykańskiej supremacji politycznej i wojskowej. Zadanie kanclerza i jego ministra spraw zagranicznych nie będzie jednak łatwe, zważywszy, że stosunki między Bonn i rozgoryczonymi dziś na USA Brytyjczykami, układały się ostatnio jak najgorzej i że również przymierze z Paryżem uciępiło cokolwiek wraz ze spadkiem międzynarodowego prestiżu Bonn.

WOJCIECH BARCZ

ROZMAITOŚCI ZE ŚWIATA

NAJPOPULARNIEJSI AKTORZY USA W 1962 ROKU

W Hollywood ogłoszono listę najpopularniejszych aktorów filmowych Stanów Zjednoczonych w ubiegłym roku. Na pierwszym miejscu znalazła się Doris Day, która zajęła miejsce Elizabeth Taylor — zwyciężczyni ubiegłorocznego plebiscytu — na drugim i trzecim miejscu figurują Rock Hudson i Cary Grant. Kolejność dalszych miejsc jest następująca: czwarty John Wayne, piąty Elvis Presley, szósta Elizabeth Taylor, siódmy Jerry Lewis, ósmy Frank Sinatra, dziewiąta — Sandra Dee i dziesiąty — Burt Lancaster.

PIERWSZE GIMNAZJUM DLA MŁODZIEŻY MASAJÓW

Minister oświaty Kenii, L. G. Sagini położył kamień węgielny w miejscowości Narok pod budowę pierwszego gimnazjum dla młodzieży z plemienia Masajów. W okolicznościowym przemówieniu minister podkreślił przełomowe znaczenie tego faktu. Wiadomo bowiem, że plemię Masajów należy do najbardziej konserwatywnych w Afryce i odrzucało dotąd wszelkie formy kontaktu ze współczesną cywilizacją.

NA CO PRZYPADAJA POZOSTAŁE 4 SEKUNDY

Najnowsza statystyka amerykańska stwierdza, że spojrzenie, jakim mężczyzna obrzuca przechodzącą kobietę, gdy mijają się na ulicy trwa dokładnie 5 sekund, z czego tylko jedna sekunda przypada na obejrzenie twarzy. Chronometr ten, dokonany na prośbę pewnej wielkiej fabryki biustonoszy, nie ujawnia jednak na jakie części ciała kobiety przypadają pozostałe 4 sekundy męskiego spojrzenia.

MILION FORINTÓW ZA „HUNGAZIN”

Za największy węgierski wynalazek roku 1962 uznany został środek do odchwaszczania kukurydzy nazwany „Hungazin”. Czterech naukowców węgierskich, którzy opracowali metodę jego produkcji, otrzymało w nagrodę okragły milion forintów. „Hungazin” eliminuje konieczność trzykrotnego plewienia kukurydzy, co jest niezwykle pracochłonne i naturalnie kosztowne.

„WSTRZĄSAJĄCA REWOLUCJA” W MODZIE DAMSKIEJ

Zdaniem wtajemniczonych, „wstrząsająca rewolucja” przygotowuje się w paryskich domach mody. Oto po przeszło 100 latach panowania, damska kombinacja ma zniknąć z garderoby ustępując miejsca tzw. „pod sukni”. Profanom trudno będzie na pierwszy rzut oka dostrzec różnicę między jedną, a drugą. W każdym bądź razie są w Pa ryzu tacy, którzy przepowiadają, że rychło nadejdzie czas, kiedy ekspedientki wybuchną będą śmiechem, gdy klientka lub klient zażąda od nich „kombinacji”. Tak jest: bywają momenty, w których historia zmienia się na naszych oczach. (PAP)

Słynna pieśniarki murzyńska



Słynna pieśniarka Józefina Baker (z prawej) spotkała się podczas pobytu w Szwajcarii z drugą śpiewaczką murzyńską Grace Dambray. Artystka ta specjalizuje się w interpretacji muzyki wagnerowskiej. Fot. — CAF

Elektronowy pedagog

Udany eksperyment w ZSRR

Uczni radzieccy przeprowadzili eksperyment, który wykazał, że elektronowa maszyna licząca może być całkiem niezłym „pedagogiem” w szkołach ogólnokształcących i na wyższych uczelniach.

Eksperyment, którego autorami byli uczni leningradzcy, polegał na przystosowaniu „mózgu” elektronowego do nauczania gramatyki niemieckiej.

Elektronowa maszyna licząca „Ural-1”, wyposażona w specjalny program, w czasie „rozmowy” ze studentami germanistyki sprawdziła ich umiejętności, a także

wyjaśniła, na czym polegają błędy w ich odpowiedziach.

Próby przeprowadzono w Leningradzie i w Kijowie. „Ural” zaczynał lekcję od pytań. Wystukiwał je automatyczny dalekopis. Maszynie dawano umyślnie bezsensowne odpowiedzi, które wytrącałyby z równowagi każdego lektora. Jednakże „Ural-1” wciąż wyjaśniał i tłumaczył, wytrwale zmierzając do tego, by nawet najmniej bystry student mógł dać właściwą odpowiedź.

Materiały z V Kongresu Z. Zaw.

Nakładem wydawnictwa związkowego CRZZ ukazała się część pierwsza materiałów V Kongresu Związków Zawodowych. Publikacja zawiera przemówienie i sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki, referat przewodniczącego CRZZ Ignacego Logi-Sowińskiego oraz inne referaty wygłoszone na kongresie, sprawozdania komisji, teksty uchwał a także wykaz imienny nowych władz zrzeszenia związków zawodowych w Polsce.

Niedługo ukazać się ma część druga materiałów V Kongresu, która będzie zawierała wystąpienia delegatów w dyskusji oraz przemówienia przedstawicieli delegacji zagranicznych. (PAP)

Trwają walki w Wietnamie Półd.

Partyzanci południowowietnamscy zestrzelili w piątek jeszcze jeden helikopter amerykański dostarczający amunicję do rejonu walk w pobliżu wioski Ap Bak. Jest to już 12 helikopter amerykański zestrzelony przez partyzantów w ciągu minionego tygodnia.

Według informacji opublikowanych w Waszyngtonie przez oficjalne koła amerykańskie, w roku 1962 w toku walk w Wietnamie południowym wojska Ngo Dinh Diema straciły 5 tys. żołnierzy. Oprócz tego w tym samym okresie podczas operacji wojskowych w Wietnamie południowym zginęło 24 Amerykanów. (PAP)

42 ofiary katastrofy kolejowej w Indiach

Liczba ofiar tragicznej katastrofy, jaka wydarzyła się w piątek w północnych Indiach, według ostatnich doniesień wzrosła do 42. Wśród zabitych znajduje się 5 kobiet. Ponad 100 osób zostało rannych, w tym wiele ciężko. Jak wiadomo, w pobliżu Umeshnagar w stanie Uttar Pradesh zdarzyła się z nie wyjaśnionych dotąd przyczyn dwa pociągi. 5 wagonów zostało zniszczonych. Dwa inne wagony spłonęły, gdyż eksplodowała zbiornikowa z tlenem, które znajdowały się w przedziale służbowym spowodowała pożar. Zachodzi obawa, że liczba ofiar katastrofy okaże się jeszcze większa. Akcja ratunkowa trwa. Przypuszcza się, że w zginejących wagonach znajdują się jeszcze ludzie. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Mieczysław Halicki.

Napięcie w Arabii Saudyjskiej

Premier Arabii Saudyjskiej Emir Fejsal zwrócił się do Stanów Zjednoczonych z prośbą, aby niezwłocznie wysłały amerykańskie okręty i samoloty do Arabii Saudyjskiej — podaje waszyngtoński korespondent dziennika „Akhbar El-Jom”.

Korespondent pisze, że „w Arabii Saudyjskiej panuje trwoga i wzburzenie”. W związku z zarządzeniem przez Emira Fejsala powszechnej mobilizacji w tym kraju, minister informacji Jemenu Ahmed Al-Maroni oznajmił:

„Posunięcie to świadczy o obawach Fejsala, że w jego kraju może wybuchnąć rewolucja”. (PAP)

Z kroniki sądowej

Najemni mordercy?

Wczoraj na konferencji prasowej w Prokuraturze Wojewódzkiej w Poznaniu poinformowano dziennikarzy o ujęciu kilku osób podejrzanych o morderstwo m. in. na osobie 70-letniej Elżbiety Adamowej.

Adamowa, która mieszkała w Kaliszu, miała opinię osoby dobrej sylwetki. Nie bez wpływu na tę opinię były paczki otrzymywane przez Adamową z zagranicy oraz fakt udzielania przez starszkę pożyczek. Pieniądze pożyczali od niej m. in. małżonkowie Sobczakowie (dając w za staw pelisę) oraz ich krewna — Zofia Buźniak, która zastawiła pierścień. W toku śledztwa ujawniono, że właśnie Buźniakowie na kłonił 23-letniego Jana Tetliaka (zam. w pow. Ząbkowice Śląskie) do dokonania włamania i odebrania starszce pelisy oraz pierścień.

1 listopada ub. roku Tetliak wraz ze swym kolegą Kazimierzem Olejnikiem oraz Buźniakami udał się do Adamowej. Buźniakowie zostali na ulicy, a Olejnik i Tetliak poszli do mieszkania. Oczekali aż starszka nadejdzie, co czym wtargnęli za nią do izby. Skrepowali Adamową, a po splądrowaniu pokroju i zabranii pelisy oraz zapasu żywności, prze stępcy zadzierżnęli węzeł na szyi napadniętej i opuścili mieszkanie.

Wkrótce wszyscy podejrzani w tej sprawie znaleźli się w rękach MO. Niewykluczone, że wobec Olejnika i Tetliaka, którzy mają jeszcze na sumieniu włamanie do sklepu konfekcyjnego — zostanie zastosowany tryb doraźny.

20 października ub. roku na ulicy Kalisza dwóch chłopców schwytyło konia z uprzężą, stanowiącego własność — jak się okazało następnego dnia — zaginionego.

„Królewska” zabawa zakończona morderstwem

We wsi Królów (pow. Płońsk) odbyła się w maju ub. roku wesela i obficie zakrapiana alkoholem zabawa. Trzej młodzi uczestnicy zabawy — Tadeusz Lewanowski oraz bracia Mirosław i Lesław Prządłkowie, po wypiciu większej ilości wódki postanowili urozmaicić sobie wieczór. Obecnie w sali Jana Janickiego bez żadnej przyczyny pobili na miejscu, a następnie wywieźli na podwórce. Tam Lewanowski kilku ciosami i kopnięciami w głowę dobili nieprzytomną już ofiarę bestialskiej napaści.

Zwyrodniali mordercy ślana w najbliższym czasie przed Sądem Wojewódzkim dla woj. warszawskiego. (PAP)

O dwie innowacje

Postulaty pod adresem dyrekcji MPK

Od kilku dni otrzymujemy sygnały o niezbyt doskonale kursujących tramwajach i autobusach. Powiedzmy sobie szczerze, że w ciągu trwających ostatnio mrozów nie wielu znalazło się cierpliwych pasażerów, którzy mieliby ochotę wycekiwać wiele minut na przystankach, aż wreszcie nadjedzie oczekiwany autobus czy tramwaj.

Ale z drugiej strony przerwy i zakłócenia w komunikacji miejskiej to zjawisko nie wyłącznie poznańskie czy polskie. Ostatnio silne mrozy i śniegi opanowały większość miast Europy i naprawdę nie wina to pracowników komunikacji miejskiej (przynajmniej w większości przypadków), że tu i ówdzie występują tak przykre dla nas, pasażerów, niespodzianki. Do takich należały także piątkowe (4 bm.) przerwy w komunikacji tramwajowej. Okazało się, że zawiąła — energetyka, która na dłuższy okres zamknęła dopływ prądu.

Nie piszemy jednak tego wszystkiego, by w ogóle i na zawsze rozgrzeszyć kierownictwo oraz personel MPK. Bo są sprawy, których sami zrozumieć nie potrafimy, a — wydaje nam się — że są one do załatwienia. Te, o których będzie mowa poniżej nie należą może do drastycznych, jednak — naszym skromnym zdaniem — na pewno zrealizowanie omawianych postulatów przyczyni się do poprawienia wśród pasażerów opinii o MPK.

Od szeregu miesięcy z Wilna Osiedle Warszawskie (linia nr 19) niejeżdżą tramwaje linii nr 19. Niestety, jest to tzw. linia okresowa, gdyż wozy jej jeżdżą zaledwie w godzinach rannych i późnie po południu, w okresie nasilenia przejazdów z fabryk do domów. W ub. roku dyrekcja MPK obiecywała, że z dniem 1 stycznia br. — „19” pojedzie z wagonem przy czepnym, a przede wszystkim — przestanie być linią okresową. Mamy już 6 stycznia i ani śladu o zapowiedzianej jeździe.

A bardzo zależy na niej pracowników coraz liczniejszych po tamtej stronie Warty za-

kładów pracy, zamieszkałym na Dębca i Wildzie. Duże trudności mają także zakłady jak „Pomet” czy przeniesiona na ul. Michała „Centra”, których wielu pracowników dojeżdża tramwajami, a m. in. 19-tką.

Właśnie te zakłady liczą na to, że dyrekcja MPK spełni swą obietnicę i uczyni wymienioną linię — stałą i... punktualną.

Z rozsądnym postulatem występują także za naszym pośrednictwem do MPK mieszkańcy okolicy ul. Chociszewskiego. Ich zdaniem (a bardzo sobie chwalą połączenie ich dzielnic z centrum Łazarza i Jeżycami) obecna linia autobusowa, dochodząca do ul. Arciszewskiego powinna być przedłużona do nowego ronda na skrzyżowaniu ulic Grun-

waldzka—Grochowska. Dzięki doprowadzeniu tej linii własnie do określonego centrum osiedla Grunwald, zarówno mieszkańcy tego osiedla jak i liczni mieszkańcy ulic od Arciszewskiego do Grunwaldzkiej, uzyskaliby cenne połączenie najkrótszą drogą z ul. Głogowską, z centrum Łazarza, w tym z siedzibą władz dzielnicowych (pl. Wypiańskiego) wydaje się nawet, że wszystko można spełnić wprowadzeniem do kursu zaledwie jednego dodatkowego pojazdu. A zatem — niewielki wkład, a korzyść duża.

Przekazując postulaty naszym Czytelnikom dyrekcji MPK, wierzymy, że szybko otrzymamy odpowiedzi na obie propozycje. Nadal także oczekujemy pozytywnej informacji na temat uruchomienia wreszcie linii autobusowej z Łazarza na Wilkę skróconą trasą przez ul. Rutkowskiego. (c)

Świąteczne manka — menty

Choć dawno po świątach, chcielibyśmy powrócić do spraw świątecznego stołu, by rozliczyć handel z towarowej supertą i manką. Powiadają przecież, że trzeba się uczyć na błędach, więc choć to nie najlepsza metoda nauki, nie zaszkodzi spróbować. By za rok nie „repetować”...

Jak to było z choinkami? Sprowadzono ich 58 tysięcy, o 1000 więcej niż przed rokiem i tyle właśnie pozostało ich po świątach. A zatem handel osiągnął wreszcie nasycenie rynku w ten sezonowy artykuł. Jakość drzewek była tym razem o wiele lepsza, choć sprowadzono je jak zwykle ze Szczecińskiego i ścinano już w końcu listopada. (Stąd właśnie mała trwałość niektórych choinek). Ten system dostaw, zbyt wczesnych, nie najlepszych, jest jedyny w warunkach utrudnionego transportu i przy braku choinkowych plantacji u nas w Wielkopolsce. Jedyna na to rada — pielegnować drzewko w domu, wstawiając je w garnek z wodą...

Wbrew powszechnym niepokojom, tradycyjnego karpia było niewiele mniej niż przed rokiem, kiedy nikt na jego brak specjalnie nie narzekał. Wówczas sprzedano 167 ton, ostatnio — 163. Po świątach pozostało jeszcze 900 kg, nie licząc innych ryb słodkowodnych i morskich. Jak zwykle, najłatwiej było kupić karpia w wigilię. Tak więc tłok przy sklepach rybnych był wywołany nie tyle brakiem towaru, ile nerwowością kupujących, obserwowana zresztą od lat w tym okresie.

Można by zarzucić handlowi nie dostateczne przygotowanie do tak zmasowanego wykupu ryb: zbyt późno pojawił się karp w innych sklepach, które w dodatku niechętnie przyjmowały kłopotliwy towar, nie przystosowane do tej sprzedaży. W Zielonej Górze był jednak karpłowy kiernasz, tam rybę sprzedawano nawet na ulicy. Na usprawiedliwienie, dodajmy jednak, że nasi handlowcy po starali się o zapewnienie zaopatrzenia pracowników z blisko 100 naszych największych zakładów pracy. Ten system nie zdał jeszcze egzaminu, rady zakładowe bały się ryzyka (datwo o manko). Ponieważ sposób wydaje się niezły, warto go wypróbować w przyszłym roku. Wpłynęło to na uspokojenie nabywców i na prawidłowy rozdział ryby po sklepach.

Dobre zaopatrzenie nas w pieczywo, dzięki zwiększonej wydajności piekarni, które pracowały w niedzielę. W rezultacie — pozostało po świątach 16 ton chleba. Handlowcy zapisałi to na — ich zdaniem —

normalne ryzyko handlowe. Może to i prawda, zwłaszcza że w takie święta trudno o dobre przewidywania popytu. Po znał wystarczająco był zaopatrzony także w mięso i wędliny. Na Sylwestra sprzedano 85 ton białej kielbasy i 15 ton goloniek.

Wiecej niż przewidywano, sprzedano masła, a w margarynie padł poznański rekord spożycia — 538 ton! Sprzedano wszystkie śliwki, orzechy, figi, pomarańcze i cytryny, rodzynki (choć na Dębca i Wildzie, w „Delikatesach” leżały jeszcze długo po świątach).

Osobny rozdział, to zaopatrzenie w alkohol przed Sylwestrem. Pamiętamy te kolejki i puste półki: rzec niebywała nawet w tak „alkoholizującym” dniu. A jednak zabrakło wódki w Poznaniu. Czyżby gwałtowny wzrost spożycia? Nie podobnego, po prostu zawiązała organizacja sprzedaży. Przy małej (i słusznie) liczbie sklepów z alkoholem — dyrekcje zapomniały o wprowadzeniu sprzedaży wódki w niedzielę przedświąteczną. Trudno więc sądzić, że sylwestrowe potknięcie handlu było świadomą akcją na rzecz Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego... (zs)

INFORMUJEMY

Staraniem Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Ogrodnictwa, NOT i Centrali Spółdzielni Ogrodniczych Okręgu Poznań — w poniedziałek, 7 bm. o godz. 17 w sali Zarządu Zieloni Miejskiej przy Palmiarni (wejście z ul. Matejki) — mgr Tadeusz Hołubowicz z WSR wygłosi referat pt.: „Wpływ nawożenia gleby na owocowanie sadów”.

Zarząd Wojewódzki Ligi Kobiet w Poznaniu, Pl. Wolności 9, I piętro, przyjmuje zapisy na kursy kroju i szycia do 15 bm. w godzinach od 10 do 13.

W poniedziałek, 7 bm. w godz. od 17 do 18, przedstawiciele Obwodowych Komitetów FJN nr III i IX, radni DRN Jeżyce, przewodniczący Komitetów Blokowych 8, 9, 10, 11, 32, 33, 34, 35, 36 i 37 oraz prawnik przyjmować będą skargi i wnioski od mieszkańców Sołacza i Winar w Szkole Podstawowej nr 73 przy ul. Drzy mały 4/6.

Zarząd Klubu Ravensbrueck przy Orkuje ZBoWiD prosi koleżanki na zebranie 7 bm. (poniedziałek) o godz. 18.30 przy ul. Lampego 10. Obecność obowiązkowa.

Pracownicy poszukiwani

Politechnika Poznańska przyjmie zaraz 3 palaczy c. o. Zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy Politechniki Poznańskiej, plac Curie-Skłodowskiej 5, pokój nr 19. K107

Dyrekcja Zakładów Energetycznych Okręgu Zachodniego zatrudni: inżynierów elektryków (również stażystów); inżynierów budownictwa lądowego (budownictwo przemysłowe) oraz technika — chemika (analiza chemiczna nieorganiczna). Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr ZEOZ, Poznań, ul. F. Nowowiejskiego 11, pokój 36. K50

Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych w Swinoujściu, plac Słowiański 9 zatrudni zaraz 3 inżynierów z uprawnieniami i praktyką na stanowiska: 1. naczelnego inżyniera; 2. kierownika zespołu inspektorów; 3. inspektora nadzoru robót budowlanych. Zapewniamy mieszkanie z nowego budownictwa w I kw. 1963 r. Warunki pracy do uzgodnienia w Sekcji Kadr. K28

Kierownika działu produkcji i głównego mechanika ze znajomością inwestycji oraz kierownika zespołu metalowego i starszych instruktorów technicznych z praktyką w zakresie normowania pracy — zatrudni Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Państwowego Przemysłu Terenowego w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 15. Zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy, III piętro. K34

Praca

Gospośia lub dziewczyna (warunek gotowania) może być zamiejscowa potrzebna, w ogrodnictwie do 4 osób, wysokie wynagrodzenie. Zgłoszenia: Poznań — Górczyn, ulica Ostrobramska 25 m. 2, I piętro. 26689g

Przyjme uczniów w zawodzie ślusarsko-mechanicznym, warsztat St. Komin, Kościelna 30, Drwęca. 26714g

Pomoc domowa dochodząca do małżeństwa z dzieckiem potrzebna. Poznań — Dębica, ulica Św. Szczepana 43, tel. 20-31. 26628g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Słowackiego 40 m. 2. 26629g

Pomoc dochodząca (renalistka) potrzebna. Siemiradzkiego 3 m. 3. 26683g

Krawcowa samodzielna na suknie konfekcyjne potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 26408g.

Przyjme pomoc dochodzącą codziennie. Warunki bardzo dobre. Telefon 831-13. 26457g

Pracownik do rozwózki pieczywa potrzebny. Poznań, Ratajczaka 49, piekarnia. 26472g

Pomoc do dziecka dochodząca potrzebna zaraz. Poznańska 27 m. 1, parter. 26551g

Młodsza pomoc domowa dochodząca lub na stałe z prowincji zaraz potrzebna. Sell, Kasprzaka 56. 26607g

Pomoc domowa młodsza, bez nałogów, potrzebna zaraz. Warunki dobre. Monika Wład, Poznań, Głogowska 38 m. 14. 26536g

Nauka

Korepetycje matematyki udeziela inżynier. Rolna 23 m. 4, tel. 721-71. 26443g

Sprzedaż

Radio EAW tania sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 30, sklep odzieżowy. 26627g

Samochód małej litrażowy „Spartak-Octavię” w dobrym stanie, z radiem, 70.000 zł, sprzedam. Ratajczaka 20 m. 96. 26651g

Sprzedam samochód „Syrena”. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 26565g.

Sprzedam warsztat ślusarski (ze stąg). Poznań, Chociszewskiego 17 m. 5. 26600g

Lokale

Dwie pracujące siostry poszukują pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 26698g.

Oddam na sklep lub magazyn skład (20 m²), przy ul. Staszica 22. Administrator Barański, Al. Marcinkowskiego 2 m. 1, tel. 13-82. 26693g

7.000 zł zapłaci małżeństwo za pokój sublokatorski (rok). Gwarancja wyprowadzenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 26640g.

Zamienię trzy pokoje w starym budownictwie na równorzędne w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 26560g.

Matka z dzieckiem poszukuje niekierującego pokoju sublokatorskiego (srodmiście) na 3 miesiące. Dobre warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 26295g.

Przetargi — Komunikaty

Zakład Doskonalenia Zawodowego — Ośrodek Szkolenia Warsztatowego w Poznaniu, ul. Kościuski 57, ogłasza przetarg na wykonanie robót i usług: 1. malowanie lakierem melaminowym z wypalaniem samowarów typu „Gigant” w ilości ca 250 kompletów; 2. malowanie lakierem miodkowym z wypalaniem latak zastępczych do wagonów kolejowych w ilości ca 1600 szt.; 3. malowanie lakierem żaroodpornym wraz z napisem szyb do ekspresów do kawy typu „Mopress” w ilości ca 100 szt.; 4. wykonanie grzałek elektrycznych do samowarów typu „Gigant” w ilości ca 100 kompletów; 5. wykonanie grzałek elektrycznych do ekspresów typu „Mopress” w ilości ca 30 kompletów; 6. wykonanie ca 100 tys. sztuk szkieł odbłaskowych. Terminy dostawy i usług sukcesywnie w ciągu 1963 r. od 1 lutego począwszy w ilościach podanych w zleceniach. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert ustala się na dzień 15 stycznia br. Otwarcie ofert nastąpi 16 stycznia br., o godzinie 10 w Dziale Zaopatrzenia ZDZ, przy ulicy Kościuski 57 — I piętro. Szczegółowa dokumentacja i wykaz detali do wglądu pod powyższym adresem. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K64

Spółdzielnia Inwalidów Ochrony Obiektów i Usług Różnych w Poznaniu, ul. Konfederacka, barak 2 — ogłasza przetarg na zakup: 1) 1 ręcznej, metalowej pily katowej do listew do obrazów; 2) 1 nożnej gilotyny katowej do listew do obrazów; 3) 1 uniwersalnej szlifarki do szkła. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w Zarządzie Spółdzielni. Otwarcie ofert — 10 dni po ukazaniu się niniejszego ogłoszenia. Na oferty nie przyjęte nie udzielamy odpowiedzi. Spółdzielnia rezerwuje sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu. K79

W 20 rocznicę śmierci męczenników w Forcie VII syna mego, sp.

Jarogniewa Guckiego

b. uczestnika akcji dr. Witaska
odprawiona zostanie msza św. żałobna dnia 8 bm., o godzinie 7 w kościele Bożego Ciała w kaplicy Matki Bożej.
Krewnych i Znajomych zawiadamia
OJCIEC

†
Dnia 4 stycznia 1963 r. zmarł nagle, w wieku 33 lat, mój najdroższy mąż, tatuś, syn, zięć, szwagier, wujek, sp.

Bogdan Banaszewski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 8 bm., o godzinie 15 na cmentarzu na Górczynie.
W ciężkim smutku pogrążeni
ZONA, SYN I RODZINA
Poznań, Słowackiego 26a m. 3.

†
Dnia 3 stycznia 1963 r. zmarł nagle założyciel i były członek Spółdzielni Fryzjersko-Kosmetycznej w Poznaniu

Franciszek Rutawski

mistrz fryzjerski
W Zmarłym tracimy cennego współtowarzysza pracy i dobrego Kolegę.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 7 bm., o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Zarząd P. O. P. Rada Spółdzielni
SPÓŁDZIELNI PRACY
FRYZJERSKO-KOSMETYCZNEJ
W POZNANIU

†
Dnia 4 stycznia 1963 r. zmarł, mój najdroższy mąż, sp.

inż. Zbigniew Semma

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Dębca, przy ulicy Bluszczej.
Msza św. żałobna odbędzie się w piątek, 11 bm., o godzinie 8 w kościele farnym.
Pogrążona w smutku
ZONA Z DZIEĆMI I WNUKAMI

†
Dnia 4 stycznia 1963 r. po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 59, moja najdroższa i najtroskliwsza żona, matka i teściowa, sp.

Z STERNAŁÓW

Maria Górską

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm., o godzinie 13,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążeni
MAŻ, CÓRKA I ZIĘĆ

†
Dnia 4 stycznia 1963 r. zmarł nagle, nasz długoletni pracownik

Zdzisław Wróblewski

W Zmarłym tracimy bardzo cennego współtowarzysza pracy, dobrego kolegę, wzorowego pracownika.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 stycznia 1963 r., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

KOMITET ZAKŁADOWY PZPR — RADA ROBOTNICZA DYREKCJA
RADA ZAKŁADOWA WSPÓŁPRACOWNICY
ZAKŁADU ENERGETYCZNEGO POZNAŃ - MIASTO

Zespół hinduski jeszcze raz w Operze

W związku z dużym zainteresowaniem publiczności sylwestrowym występem zespołu hinduskiego, „Estrada” poznańska postanowiła raz jeszcze zaprezentować go widzom naszego miasta.

Artyści hinduscy wystąpią po raz drugi w Operze im. St. Moniuszki, 7 bm. o godz. 19. Bilety nabywać można w kasach „Orbisu” i Opery. (wch)

Styczeń	Imieniny
6	Andrzej
niedziela	Lucjana,
7	Juliana
poniedziałek	Słońce:
	wsch.: g. 8.02
	zach.: g. 15.54

Teatry

NIEDZIELA

OPERA — g. 19 — „Jaś i Małgosia” (koniec ok. g. 22)
 POLSKI — g. 19 — „Opera za trzy grosze” (koniec ok. g. 22)
 NOWY — g. 16 — „Porwanie w Tulu” (koniec ok. g. 22)
 OPERETKA — g. 19 — „Dziękuję ci, Ewo” (koniec ok. g. 22)
 MARCINEK — g. 11, 16.30 — przedstawienie zamknięte.

PONIEDZIAŁEK

OPERA — g. 19 — Występ zespołu hinduskiego.
 — Pozostałe teatry — nieczynne.

Kina

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

APOLLO — ul. Piekary 16/17 — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Nigdy w niedzielę” (grecki, 18 l.), poniedziałek — g. 15.30, 18, 20.15 — „Nigdy w niedzielę” (grecki, 18 l.)

BAŁTYK — ul. Roosevelta 22 — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Zabawna buzia” (USA, 16 l.), poniedziałek — g. 15.30, 18, 20.15

CZTERNASTKA — Hala 14 MTP — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Pięty wydział” (CSRS, 16 lat), poniedziałek — g. 15.30, 18, 20.15 — „Pięty wydział” (CSRS, 16 l.)

GONG — ul. Wielka — g. 10, 12, 14, 16, 18.15, 20.30 — „Kryptonim Cicero” (USA, 12 l.), poniedziałek — g. 10, 12.15, 16, 18.15, 20.30 — „Kryptonim Cicero” (USA, 12 lat)

GWIAZDA — KINO DOBRYCH FILMÓW — Al. Marcinkowskiego 28 — g. 11, 12.30, 14 — „Miś w opałach”, g. 15.30, 18, 20.15 — „Okup” (USA, 16 l.), poniedziałek — g. 10.30, 13 — „Wicehrabia de Bragelonne” (franc.-włoski, 14 l.), g. 15.30, 18 — „Dwunastu gniewnych ludzi” (USA, 16 lat), g. 20 — seans zamknięty

HUTNIK (ANTONINEK) — ul. Warszawska — g. 15 — „Milon w worku” (radz., 7 l.), g. 16.45 — „O dwóch takich, co ukradli księżyc” (pol., 9 l.), g. 19 — „Druki brzeg” (pol., 12 l.), poniedziałek — nieczynne

KOSMOS (WINOGRADY) — g. 11 — „Murzynek Ho-Ho” (pol., 7 l.), g. 15, 17, 19.30 — „Grzesznicy bez winy” (radz., 16 l.), poniedziałek — g. 17, 19.30 — „Jazz, jazz, jazz” (ang., 14 l.)

MALTA — ul. Filipińska 5 — g. 12, 14 — „Zamek z bajki” (NRD, 7 l.), g. 16, 18, 20 — „Wolga - Wolga” (radz., 12 l.), poniedziałek — g. 16, 18, 20 — „Alibi nie wystarcza” (CSRS, 18 l.)

MINIATURA — ul. Chetmońskie go — g. 13.30, 15.45, 18, 20.15 — „Meżczyźni na wyspie” (polski, 16 l.), poniedziałek — g. 15.45, 18, 20.15 — „Uczeń diabła” (USA, 12 l.)

MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12, 14 — „Zdrójka jest wśród nas” (ang., 12 l.), g. 16, 18 — „Jazz, jazz, jazz” (ang., 14 l.), g. 20 — „Czarujące isoty” (francuski, 16 l.), poniedziałek — g. 10, 12.30 — „Jazz, jazz, jazz” (angielski, 14 l.), g. 15, 17.30, 20 — „Czarujące isoty” (franc., 18 l.)

OLIMPIA — ul. Grunwaldzka — g. 12.30, 15, 17.30 — „Vera Cruz” (USA, 12 l.), g. 20 — „Zdarzyło się w Rzymie” (włoski, 18 l.)

OSIEDLE — ul. Limbowa — g. 11, 12 — „Kozioł-muzykant” (radz., 7 l.), g. 15.45, 18, 20.15 — „Piknik” (USA, 16 l.), poniedziałek — g. 16, 18, 20 — „Jutro premiera” (pol., 18 l.)

PANCERNIAK — Al. Wojska Polskiego — g. 12.30 — „Łakoma pszczołka”, g. 17.30, 20 — „Ożeniłem się z czarownicą” (USA, 12 l.), poniedziałek — g. 17.30, 20 — „Tata, mama, córka i zięć” (radz., 14 l.)

PRZYJAŹN — ul. Ratajczaka — g. 15.30, 18, 20.15 — „Na scenach świata” (rum., 16 l.), poniedziałek — nieczynne

RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 16.30, 19.30 — „Wielka wojna” (włosko-franc., 18 lat), poniedziałek — g. 13.30, 16.30, 19.30 — „Wielka wojna” (włosko-franc., 18 l.)

RUSALKI (SWARZĘDZ) — g. 15 — „Legenda o lodowatym sercu” (radz., 7 l.), g. 17 — „I ty zostaniesz Indianinem” (pol., 7 l.), g. 19.30 — „Jadą goście, jadą” (pol., 16 l.)

SCALA — ul. Krauthofera — g. 11 — „Marysia i krasnoludki”, g. 16, 18.15, 20.30 — „Burza nad stepem” (jugosł., 16 l.), poniedziałek — g. 16, 18, 20 — „Dwie sroki za ogon” (radz., 12 l.)

TECZA — ul. Wspólna 59 — g. 16, 18, 20 — „Toni Sailer” — „Czar-na Byskawica” (NRF, 12 l.), poniedziałek — g. 16, 18, 20 — „Wolga — Wolga” (radz., 12 l.)

WARTA — ul. 27 Grudnia 4 — g. 10, 11, 12, 13 — bajki, od godz. 14 do 16 — „Patria Omuerte” (dok., pol., 10 l.), g. 17.30, 20 — „Ognio mistrz Kalew” (pol., 16 l.), poniedziałek — od g. 14.30 do 16 — „Wrota Antarktydy”, g. 17.30, 20 — „Świat się śmieje” (radz., 14 lat)

WCZASOWICZ (PUŚCZYKOWO) — g. 13.30 — „Niezwyciężony” (radz., 7 l.), g. 14.45, 17, 19.15 — „Ludzie na moście” (radz., 12 l.), (poniedziałek — nieczynne)

WILDA — ul. Gwardii Ludowej — g. 14 — „Biały kanion” (USA, 14 l.), g. 17.30, 19.30 — „Spotkanie w Bałce” (pol., 16 l.)

WOJSKOWE — ul. Polna — g. 11.15 — „Ali-Baba i 40 rozbójników”, g. 15 — „Wzgórze 905” (ju gosłowiański, 12 l.), g. 17, 19.30 — „Garsoniera” (USA, 16 lat), poniedziałek — g. 17, 19.30 — „Świat się śmieje” (radz., 14 l.)

WRZOS (MOSINA) — g. 11, 15 — „Marzenie” (ang., 7 l.), g. 17.15, 19.30 — „Czekaj na mnie” (radziecki, 16 l.), poniedziałek — nieczynne

WRZOS (LUBON) — godz. 15 — „Pinokio” (USA, 7 l.), g. 17, 19.30 — „Wózek” (hiszp., 18 l.), poniedziałek — nieczynne

ZNICZ (ZABIKOWO) — godz. 15.30 — „Swawolne kaczorki”, g. 17, 19 — „Wesoła orkiestra”, poniedziałek — nieczynne.

Radio

NIEDZIELA

WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 8.30 — „Przebiegi muzyczne tygodnia”; 9.05 — Fala 56; 9.20 — Giuseppe Torelli: Concerto grosso a m. 8 Nr 2; 9.30 — Magazyn Wojskowy; 10 — Dla dzieci; 10.20 — Koncert życzeń; 11.40 — Hajdu ci i farysi; fel. M. Kofy; 12.10 — Z cyklu: „Plamy na mapie”; 12.20 — Przeżyjmy to jeszcze raz; 13 — „Niedzielny kiermasz muz.”; 13.40 — Rozmowy z gośćmi; 13.50 — Gra Polska Kapela; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — „Polihimnia na prowincji”; 15.30 — Recital skrzypcowy Wandy Wilkomirskiej; 16.05 — Przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 — Słuchowisko na motywach komedii; 17.50 — Muzyka tan.; 18 — Wyniki; „Toto-Lotka”; 19.05 — Muzyka; 19.05 — Zespół Dziewiątki; 19.25 — „Wspomnij mnie”; 20.26 — Sport; 20.30 — „Matysiakowie”; 21 — „Niedzielne wieczory muzyczne”; 22 — Muzyka tan.; 22.40 — Wiersz miesięca; 23.10 — „Urok paryskiego walcza”.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.

POZNAN: 8.10 — Muzyka; 8.50 — Koncert solistów; 9.20 — Fel. literacki; 10.30 — Z cyklu: „Wybrane nowele”; 11 — Gra Orkiestra Louis'a Araque; śpiewa Amanda del Blanco Araque; 11.20 — „Ze spół Dziewiątki”; 11.40 — Słucham muzyki ludowej; 13.15 — Audycja światowa pt. „Fantazja L.”; 13.30 — „Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim”; 14 — Koncert życzeń; 14.58 — „Koziołki”; 15 — Dla dzieci; 15.45 — Reportaż teatralny; 16.30 — Koncert chopinowski; 17.05 — Fel. na tematy międzynarodowe; 17.15 — Melodie w pogodnych rytmach; 18.40 — Pieśni kompozytorów hiszpańskich; 19 — „Popielawy Turak”, albo czy przyjemnie być wnukiem i „Triumf cnoty” — dwie humoreski Kuźmy Prutkowskiego; 20 — Rewia piosenek; 20.31 — „Koziołki”; 21.22 — Sport; 22.30 — d. c. karnawałowej rewii orkiestr i zespołów tanecznych.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

PONIEDZIAŁEK

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Porady praktyczne dla kobiet; 9 — Dla klasy I i II; 9.20 — Koncert; 10.10 — Aud. historyczna; 10.30 — Utwory popularne; 11 — Dla klasy VI; 11.25 — 30 minut melodii radz.; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.45 — „Na świętą nutę”; 13 — Dla kl. III i IV; 13.20 — Jęchachim Turina: Femmes d'Espagne; 13.35 — Orkiestra Edmunda Rossa w swoim repertuarze; 14 — Z cyklu: „Baśnie i gadki ludowe”; 14.30 — Mel. jazzowe i taneczne; 15.10 — „U przyjaciół”; 17.05 — Koncert Orkiestry PR; 17.30 — Dla uczniów szkół średnich; 18 — Pogadanka dr. J. Zabińskiego pt. „Lądowy pływak”; 18.10 — „Krótkie śpiewki”; 18.30 — Kurs nauki jęz. ang.; 18.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19.10 — Uniwersytecki Radiowy; 19.30 — Najpiękniejsze liryki wokalne romantyzmu; 20.10 — Rozmawiamy z przewodniczącymi Prezydium Wojewódzkich Rad Narodowych; 20.30 — Ryszard Sielicki: Szkice polskie; 20.45 — Ze wsi i o wsi; 21 — Koncert z nagrań Wielkiej Orkiestry Symf. PR; 21.21 — „Podróż do wnętrza muszli” — opowiadanie Moniki Kotowskiej; 21.36 — d. c. koncert; 22.30 — Muzyka taneczna; 23.10 — Muzyka taneczna; 23.50 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN: 7.50 — Muzyka; 8.35 — „Fala 56”; 8.50 — Fragmenty operowe; 9.20 — Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy; 9.36 — Muzyka; 9.45 — Kurs nauki języka franc.; 10 — Mozaika mel. rozr.; 10.30 — „W Jezioranach”; 11 — Henryk Melcer: Sonata skrzypcowo-gdur; 11.30 — Jan Maklakiewicz: Suita baletowa „Złota kaczka”; 12.15 — Polskie tańce ludowe; 12.25 — Kalendarz wielkopolskiego rolnika; 12.45 — „Nasze sprawy codzienne”; 13 — „W kręgu melodii wiedeńskich”; 13.25 — „Dzieje jednego pocisku” — odc. 1 pow. A. Struga; 13.45 — Aud. aktualna K. Łącznego; 13.55 — Jan Brahms: Symfonia nr 3 — F-dur, op. 90; 14.30 — Aud. historyczna; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Wiazanka melodii; 15.10 — Pieśni kompozytorów franc.; 15.30 — Dla dzieci; 15.45 — Impresje o muzyce; 18.35 — Fel. F. Fornalczyka; 18.45 — Ekonomiczny problem tygodnia; 19.30 — Zespoły rozrywk.; 21.27 —

Brakuje nam wielu urządzeń sportowo-wypoczynkowych

Jednym z podstawowych, a właściwie najważniejszym warunkiem do uprawiania jakiegokolwiek dyscypliny sportowej jest posiadanie odpowiedniego obiektu. Nic więc dziwnego, że sprawa budowy sal sportowych, stadionów i pływalni jest poruszana przy każdej okazji.

W ostatnich dniach grudnia odbyło się wspólne posiedzenie komisji kultury fizycznej i sportu WRN oraz komisji kultury fizycznej i turystyki RN m. Poznania. Na zebraniu tym radni obu komisji zapoznawali się z materiałami przygotowanymi przez WKFFIT oraz WSWF. Trudno w tej chwili mówić o jakichkolwiek wnioskach z tej narady. Sytuacja zarówno w Poznaniu, jak i w województwie nie jest najlepsza. Jeżeli chodzi o Poznań, to założenie GKKFIT przewiduje, że około 20 proc. ludności miejskiej powinno korzystać z urządzeń sportowych. Norma na jednego miesz-

kańca obliczona jest na 5 m kw. terenów sportowych. Przyjmując, że Poznań liczy 435 tysięcy mieszkańców, powinniśmy mieć 2175 ha terenów sportowych; mamy więc ich o 75 ha za mało. I tak np. boisk do siatkówki powinno być 83 a jest 29, boisk do koszykówki powinno być 33 a jest 13, do piłki ręcznej powinno być 12, nie mamy ani jednego, które odpowiadałoby przepisom. Kortów powinno być 30, a mamy tylko 16.

Trudną sytuację w naszym mieście pogarsza jeszcze brak odpowiedniej konserwacji istniejących obiektów sportowych. Wiele boisk nie jest dostatecznie wyposażonych w urządzenia treningowe. Boisko piłkarskie (główne) powinno być eksploatowane 12 godzin tygodniowo, a jak wykazały badania, przeciętnie jest ono w użyciu 35 godzin tygodniowo. Nic więc dziwnego, że stadiony budowane takim nakładem kosztów przedko niszczą i wymagają generalnego remontu. Jednym z takich typowych przykładów jest Stadion Olimpij, w tym roku potrzebne będą odpowiednie środki na jego kapitalny remont. Kluby sportowe w większości wypadków tłumaczą nie prowadzenie konserwacji brakiem odpowiednich sum. Jednak trzeba tutaj przypomnieć zarządzenie GKKFIT, które mówi, że 10 procent wpływów brutto z każdej imprezy sportowej powinno być przeznaczone na konserwację obiektów. Kluby prawie w 100 procentach nie stosują się do tego zarządzenia, bezostrożnie czekają na zniszczenie obiektów by potem zwracać się do władz sportowych o środki na kapitalny remont.

Rok 1963 przyniesie nam kilka nowych obiektów, które w pewnym stopniu powinny rozładować istniejący tłok. Rozbudowane zostanie boisko Sanu, przeprowadzony będzie generalny remont zdemolowanego stadionu Warty przy ul. Rolnej oraz dalsza rozbudowa boisk Grunwaldu i Areny. Skreślona została z listy budowy ujeżdżalnia koni na Woli. Decyzja wydaje się jak najbardziej słuszna. Budowa ujeżdżalni sprawiała władzom sportowym ogromne kłopoty, a młodzież Poznania prawie w ogóle nie miała by żadnych korzyści z tego obiektu. Poza tym, ważną sprawą będzie zagospodarowanie terenu wokół poznańskiego ośrodka sportowego, gdzie zbudowany zostanie w tym roku 50-metrowy basen pływacki. Istnieje jeszcze kilka projektów, które niewiadomo czy będą realizowane. Generalnie rzecz biorąc rok 1963 przyniesie pewną poprawę ale nie taką jaką być powinna. Dopiero w ciągu najbliższych 10 lat nasze miasto otrzyma takie obiekty sportowe, jak sztuczne lodowisko, hale widowiskowe co najmniej na około 5 tysięcy osób oraz 3 dalsze ośrodki sportowe. Kiedy nastąpi realizacja tych projektów — trudno w tej chwili określić.

Hokei na lodzie
 Po przerwie świątecznej rozegrany został w sobotę na Torkach mecz hokejowy o mistrzostwo I ligi między Naprzodem Janów i Baildonem Katowice. Przy stanie 2:1 dla Naprzodu, w 5 minucie przerwy trzeciej, spotkanie zostało przerwane na skutek bardzo gęstej mgły. Termin dokończenia meczu wyznaczy PZHL.

Bramki dla Naprzodu strzelili: w 9 min. Stefański i w 13 min. Cieplny, natomiast dla Baildonu bramkę zdobył w 2 min. Czaja.

Spotkanie Legii i Podhala (Nowy Targ) rozegrane w Warszawie zakończyło się wynikiem remisowym — 4:4 (2:1, 1:1, 1:2). Bramki dla Legii zdobyli: Manowski — 2 oraz Kurek i Burek, a dla Podhala J. Bryniarski — 2 oraz Kilanowicz i Różański. (Jot)

Pod Giewontem startują łyżwiarze
 Przez cały sobotni dzień czekali w Zakopanem łyżwiarze szybcy na oziębienie, aby przystąpić do rozegrania zaplanowanych zawodów. W pierwszej konkurencji, biegu na 500 m. kobiet, wprawdzie nie spotkały się ze sobą w jednej parze faworytki, niemniej piękną walkę stoczyły Kalbarczykówna i Seroczyńska. Tym razem Kalbarczykówna lepiej rozłożyła siły i zwyciężyła wielką rywalkę o 0.2 sekundy. Poziom zawodów jak nigdy dotąd wśród kobiet, bardzo wyrównany. Trzecie miejsce zajęła Pilejczyk, również z Kadry. (h)

Staraniem Dzielnicowego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki m. Poznań — Jeżyce uruchomiono dla mieszkańców cztery lodowiska, mianowicie: przy ul. Asnyka (czynne od godz. 9-19), przy ul. Przybyszewskiego, na terenie Pla cy Gier i Zabaw, czynne również w godz. od 9-19, przy ul. Szamarzewskiego, na dziedzińcu Internatu Szkoły Inwalidzkiej (czynne od godz. 9-16) i w Krzyżownikach przy ul. Lesnoworskiej, czynne od godz. 9-19, (x)

Okręgowa Komisja Turystyki Narciarskiej i Klub Narciarski PTTK zapraszają członków i sympatyków Klubu na kolejne zebranie, które odbędzie się we wtorek, 8 stycznia br. o godz. 18 w lokalu PTTK Stary Rynek 90. (na)

Pierwszy wieczorny konkurs skoków

Po raz pierwszy w historii Zakopanego, rozegrano tu konkurs skoków przy świetle elektrycznym. Były to zawody juniorów na najmniejszej krokwi.

Obawy tych, którzy twierdzili, że wieczorny konkurs będzie stał na miernym poziomie, nie znalazły potwierdzenia.

Na starcie stanęło 75 juniorów, ale przypomnijmy 15 z nich, pokazało doskonale umiejętności. O poziomie, najlepiej zresztą świadczy to, że aż 6-krotnie wyrównano rekord skoczni, który był przecież ustanowiony w warunkach dziennych.

Nowym rekordzistą obiektu, został 14-letni zwycięzca Kostelick ze Startu, który w ostatnim skoku osiągnął 29.5 metra.

Widzowie, którzy zebraли się u stóp skoczni, zgodnie stwierdzili, że było to przepiękne widowisko. Skoki wieczorne mają u nas zapewnioną przyszłość, podobnie jak rozgrywki piłkarskie przy świetle elektrycznym. (h)

Rekord świata norweskiego łyżwiarza

Znany łyżwiarz norweski, były mistrz świata Knut Johannesen imponuje w tym sezonie świetną formą. W sobotę 5 bm. na zawodach w miejscowości Skien uzyskał wynik lepszy od rekordu świata w wyścigu na 3000 m osiągając czas — 4.37.8. Dotychczasowy oficjalny rekord świata należy na tym dystansie do Holendra Huiskesa i wynosi 4.40.2. (h)

Druga porażka młodych koszykarek

Rewanżowe spotkanie juniorek Polski i młodzieżowej reprezentacji NRD w koszykówce, zakończyło się ponownym zwycięstwem reprezentacji NRD tym razem 70:40 (39:21). (Jot)

Pojedynki zjazdowców Polski i CSRS

W sobotę odbył się w Zakopanem dalszy ciąg zawodów zjazdowych juniorów, z udziałem reprezentantów CSRS. Tym razem pogodą dopisała. W Tatrach ustał halny wiatr a temperatura minus 6 stopni stwarzała dogodne warunki do jazdy.

Doskonale spisali się juniorki

W grupie „B”, które zdecydowanie pokonały swoje koleżanki z Czechosłowacji. Sawicka, Skupień i Bugajska mogły już śmiało próbować swych sił w walce z seniorkami i w zasadzie nie są w niej bez szans.

Bardzo wysoki poziom zademonstrowali również juniorzy z grupy „B” z Bugajskim. Z tych chłopców nasze narciarstwo powinno mieć pociechę. Są znakomicie wyszkoleni technicznie, bardzo bojują i odważni. Goście z Czechosłowacji wzięli pełny rewanż w grupie najstarszej „C”, w której zajęli dwa pierwsze miejsca.

W zawodach startowało łącznie z Czechosłowakami 175 zawodniczek i zawodników.

Trasa slalomu giganta dla juniorek „A”, liczyła 30 bramek, dla juniorek „B” — 35 bramek a dla juniorek „C” po 39 bramek.

W grupie „A” juniorek pierwszą była Bachleda (MKS) 1.13.8, w grupie „B” — Sawicka (MKS) — 1.00.5. Wśród juniorek grupy „A” najlepszym okazał się Bachleda (Start) — 1.34.5, w grupie „B” — Bugajska (MKS) — 1.06.4 a w grupie „C” — Vojtech (CSRS) — 1.06.2. (Jot)

W drugim dniu międzynarodowego turnieju siatkówki mężczyzn w Krakowie padły następujące wyniki:

Wawel — AZS (Kraków) 3:0
 Rotaton (Lipsk) — Korona 3:1
 Górnik (Katowice) — AZS (Kraków) 3:2.

W finale spotkają się więc mistrz NRD — Rotaton i Wawel Kraków, o miejsca 3-4 walczyć będą Górnik (Katowice) i Korona (Kraków), a o miejsca 5-6 Stal (Mielec) i AZS (Kraków). (Jot)

Komunikaty

Zebranie sprawozdawczo-wyborcze członków sekcji szachowej KKS Lech odbędzie się 14 bm. o godz. 19 w Domu Kultury Kolejowej przy ul. Marchlewskiego. SKS Poznań zawiadamia, że rubieżki wznawiają treningi 9 bm., które odbywać się będą w środę (od godz. 19-22) i piątek (od godz. 20-22) w sali szkoły przy ul. Jerzego. Treningi piłkarskie prowadzone będą dla juniorów w poniedziałki i czwartki od godz. 19-21 i dla seniorów od godz. 19.30-22 w sali Studium Nauczycielskiego przy ul. Szamarzewskiego.

Treningi piłkarzy RKS San od biwać się będą we wtorki o czwartki od godz. 18-19 dla juniorów i trampkarzy oraz od godz. 19-20 dla seniorów w sali szkoły nr 68 przy ul. Winkiera.